Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 92. Lwów, Sobota dnia 21. Kwietnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 11.500 Mkp., z dostawą do domu 13.000 Mkp., z przesyłką w Polsce

KURJER LWOWSKI

...dzi codziennie o godzinie 6 rano.

Kraków
Sz. Biblioteka Jagiellońska
33.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 300 Mk. Nadesłane [illegible] Mk. Nekrologja 600 Mk. Na pierwszej kolumnie 1000 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 900 Mk. Po kronice i komunikaty [illegible] Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 70 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonjalne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 80 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 800 Mk. za wiersz milimetrowy, szeroki 50 milim. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Razem żyć, czy razem zginąć.

Pod takiem hasłem toczyła się ostatnio dyskusja w sejmie Rzeszy.

Opinja europejska już od kilku dni wiedziała, że w Niemczech pod wpływem wypadków w Z. Ruhr, dokonała się pewna ewolucja zapatrywań na konflikt reparacyjny. Znamiennym objawem tego były artykuły Stresemanna i Bernhardta, zamieszczone w „Voss. Ztg.", w piśmie cieszącem się za granicą dużą poczytnością. Dlatego też spodziewano się ogólnie, że zapowiedziana mowa min. spr. zagr. Rosenberga, nada temu zmienionemu poglądowi, jakieś oficjalne ramy.

Jednakowoż nastąpiło rozczarowanie. Rozczarowanie nie tylko zagranicą, ale i w Niemczech. Rosenberg poszedł bardziej na prawo, aniżeli sam chciał. Nawet ustęp, który pod presją socjalistów dostał się do tekstu nie zdołał zatrzeć prawicowej orjentacji Rosenberga. Pierwszy jego występ pokazał, że politykować nie umie i że zamiast goić jątrzy, zamiast dążyć do zakończenia konfliktu jeszcze bardziej go wikła.

Ustęp o propozycjach Bergmanna, w których Niemcy proponowały jeszcze przed konferencją paryską 20 miljardów na koszta długów i reparacji, był już znany całemu światu, a Rosenberg niepotrzebnie wrócił do projektu, który przez aljantów już dawno był odrzucony. Ustęp ten był więc krokiem wstecz. Najciekawszy i najbardziej drażliwy punkt sytuacji zagranicznej nie został ani jednem nowem słowem wyjaśniony.

Jakkolwiek izba poselska wysłuchała mowy w skupieniu, a oklaskiwała patrjotyczne miejsca w mowie ministra, to jednak dyskusja poszła po torach odmiennych. Wszystkie prawie partje z wyjątkiem nacjonalistów wypowiedziały się w kierunku ugodowego załatwienia konfliktu. Ośrodkiem debat były te słowa ministra, w których zaznaczył, że konflikt doszedł do kulminacyjnego punktu, obecna sytuacja polityczna jest tego rodzaju, że oba narody muszą rozstrzygnąć, czy mają nadal żyć w pokoju, czy razem zginąć. W ustach Rosenberga była to raczej groźba pod adresem Francji, w dyskusji jednak podkreślono, że Niemcy chcą razem żyć i pragną sprawę pchnąć na tory aktywnej polityki ugodowej. W tym duchu przemawiał nawet Stresemann w imieniu partji niemiecko ludowej nie mówiąc już o demokratach, centrum i socjalistach.

Jedynie ze względów państwowych i pod wpływem może groźnej zapowiedzi, że Francja dąży do oderwania krajów nadreńskich od Niemiec, mówcy wstrzymywali się od ostrzejszej krytyki obecnej polityki rządu. Ale po debacie parlamentarnej w kuluarach sejmowych poczęto już głośno mówić o tem, że przyszłym kanclerzem powinien zostać albo Stresemann albo Wirth z gabinetem lewicowym, gdyż w rządzie obecnym są właściwie dwa przeciwne prądy, Prąd ugodowy reprezentują socjaliści i partje w rządzie reprezentowane i prąd defenzywny na którego czele stoją Cuno i Rosenberg. Oczywiście, że w takich warunkach o aktywnej polityce kompromisu i szczerej tendencji do porozumienia się z przeciwnikiem, mowy być na razie nie może.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Szkodnictwo na organiźmie Państwa.

Tajne układy Piasto-endeckie powodem nowej fali drożyzny.

Kluby lewicowe zamierzają wystąpić przeciw sprowadzającym zamęt, intrygom.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Wczoraj rozeszły się w kuluarach sejmu pogloski, że w klubie PSL. Piasta panuje pewnego rodzaju oszołomienie w związku z obecną sytuacją. Krążyły tysiączne pogłoski w przeróżnych kombinacjach na tle owej większości prawicowo-piastowej. Z drugiej strony, z poważnych kół ludowych oraz lewicowych dochodzą wiadomości, że akcja prawicy i części Piasta napotyka na coraz większe trudności, i że przewidywać można w końcu, kompromitację.

W poważnych kołach politycznych stolicy — przeprowadzają analogję między przesileniem za gabinetu Ponikowskiego, a przesileniem obecnem i słusznie zwracają uwagę, że o ile tamto przesilenie było szkodliwe o tyle obecne jest wprost politycznie nieobliczalnym krokiem, czego już najzgubniejsze poczynają występować skutki — spadek marki polskiej, szalejąca spekulacja i ponowny, po niedługim okresie stabilizacji, wzrost drożyzny.

Winę tego muszą ponieść ci wszyscy, którzy nie pomni na przykład przeszłości z całem lekceważeniem interesów państwa od paru tygodni wytwarzają atmosferę przesilenia, a nic realnego na to miejsce nie dają.

W kołach sejmowych zaczyna już panować oburzenie.

Według pewnych pogłosek, jeszcze w końcu bieżącego tygodnia niektóre kluby mają zamiar zająć zdecydowaną podstawę i zażądać wyraźnie od tych, którzy wytwarzają tą sytuację przesileniową, aby raz grę tę skończyli. Albo niech się odważą na stworzenie istotnej większości i powołanie nowego rządu, lub niech zrezygnują z intrygi politycznej, która tak zgubne przynosi owoce. W związku z tą sytuacją, dziś a najpóźniej w sobotę ma się odbyć posiedzenie PSL. Piasta, na którem ma być ostatecznie skończona dyskusja rozpoczęta w ubiegłym tygodniu w związku z naradami krakowskiemi. Życzyć by sobie należało, aby sytuacja ta jaknajszybciej się wyjaśniła.

WYZWOLENIE NIE BIERZE UDZIAŁU W TAJNYCH ROKOWANIACH

Warszawa. (AW.) Poseł Thugutt oświadczył, że pogłoska podana przez jeden z dzienników warszawskich, dotycząca udziału „Wyzwolenia" w pertraktacjach o utworzenie polskiej większości sejmowej jest zmyślona.

Senat wobec odbudowy skarbu.

Warszawa, (tel. wł. (G). Wczoraj odbyło się posiedzenie senatu na którem rozpatrywano przeważnie aneksy ustaw o charakterze skarbowym. Prawie żaden z tych projektów nie został przez senat przyjęty, jedne odrzucono, inne odesłano do komisji. Wytworzyła się więc sytuacja wskazująca na dużą różnicę w zapatrywaniach na sposób załatwienia spraw skarbowych pomiędzy sejmem a senatem. Mieliśmy możność rozmawiać w tej sprawie z niektórymi posłami którzy nam oświadczyli, że taki stosunek senatu bardzo utrudnia przeprowadzenie w terminie przewidzianym programu skarbowego

O czas trwania służby wojskowej.

Warszawa, (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. P. Cwiatkowski występował za półtoraroczną służbą wojskową, pod warunkiem odpowiedniej organizacji P. Lieberman występuje za jednoroczną służbą wojskową. P. Anusz wypowiedział się za dwuletnią służbą wojskową i oświadczył, że państwo polskie musi z niedowierzaniem odnosić się do mniejszości narodowych, a zwłaszcza do żydów.

Czy jednak w razie zreformowania gabinetu, Niemcy rzeczywiście wstąpią na drogę pojednawczą, o tem już z góry wątpić można. Poseł Gotheim (demokrata) przedstawiał Francję, jako handlarza, który mówi 12, myśli o 10, chce mieć 8, potem chce dać za 6 a wreszcie sprzedaje za 4. Lecz słowa Gotheina wspaniale dają się zastosować do dotychczasowej polityki Niemiec, a nowy gabinet w rokowaniach reparacyjnych, ani na jotę zapewne tej samej przyjemności targowania wyrzeknąć się nie zechce.

Dlatego też nie mowa Rosenberga, ale dyskusja tocząca się w parlamencie Rzeszy jest faktem który coś mówi zam za siebie. Niemcy doszli do przekonania, że spekulacja na rozdzielenie przeciwników zakończyła się obsadzeniem Ruhr i dezorganizacją całego handlowego i przemysłowego życia Niemiec. Idea biernego oporu, jakkolwiek była broniona nie tylko przez kanclerza, ale i przez przeważną część mowców, straciła już swój urok bohaterstwa i stała się narzuconą przez siebie samego konsekwencją. Albowiem opór bierny, mimo, iż był przygotowany i wykonany z właściwą Niemcom skrupulatnością, przyniósł Francji poważne szkody, ale straty te są niczem wobec ogólnej klęski gospodarczej dla całej Germanji. Niektórzy mówcy w dyskusji nawet nie nastawali na to, by przed rozpoczęciem rokowań zażądać od Francji i Belgji natychmiastowego opróżnienia okupowanego obszaru.

Pod wpływem więc tego nastroju rozpływały się najbardziej zasadnicze postulaty duszy niemieckiej. Pozostały jeszcze dwa, a mianowicie żądanie, by aljanci odstąpili jedynie od myśli rozćwiartowania Prus i dopuściły Niemców do stołu konferencyjnego jako równych a nie jako oskarżonych i pozbawionych wolności. Wszystko inne może być przedmiotem dyskusji i targów.

A więc żyć razem a nie ginąć. **I. K.**

Przegląd światowy.

GROŹNY RYWAL MUSSOLINI'EGO.

(j.) Katolicka partja ludowa włoska (Popolari) była jedną z pierwszych, które poparły rząd Mussoliniego. Członkowie jej przyjęli nawet udział w rządzie i uzyskali poważne ustępstwa na rzecz programu partji na polu katolickich programów szkolnych i walki z masonerją. Natomiast w łonie samej partji powstał rozłam. Lewe skrzydło partji prowadziło politykę syndykalistyczną i socjalistyczną, lecz poniosło klęskę wraz z wydaleniem z partji leadera Miglioli. — Jednak dla skrzydła prawego, nawet program „zjednoczenia" t. j. frakcji założyciela partji ks. dom Sturzo, był zbyt lewicowy, konserwatyści katoliccy byli otwartymi zwolennikami faszyzmu. Wobec tego na kongresie ludowców można było spodziewać się rozłamu. Tymczasem powaga założyciela dom Sturzo okazała się silniejsza i bardziej przekonywująca. Od dawna Mussolini z nieufnością spoglądа na człowieka, który jeden mógłby się z nim zmierzyć. Dom Sturzo potrafił wpływem swoim odbudować jedność partji. Zastrzegł się, jakoby był przeciwnikiem faszyzmu, lecz stanowczo podkreślił niezależność partji i prawo do własnego programu. Program ten ustalony na kongresie jest bardzo demokratyczny, występuje w obronie powszechnego prawa wyborczego, zwalczanego przez Mussoliniego i stwierdza dążenie do solidarności międzynarodowej w sprawach ekonomicznych i humanitarnych. Odbiega on daleko od programu Mussoliniego, wobec tego Dom Sturzo stanowczo oświadczył. Ci, którzy chcą pozostać w partji, muszą być posłuszni programowi partji, inni niech odejdą. Na takie odważne wyzwanie, członkowie partji biorący dotąd udział w rządzie Mussoliniego złożyli teki, wybierając między Dom Sturzą, a Mussolinim na korzyść leadera katolickiego. Jest to dowód, że nie zagasła wiara w przyszłą wybitną rolę Dom Sturza, w którym wielu widzi rywala i następcę Mussoliniego.

ANGLJA I DOMINIONY.

(j.) Między Anglją, a Dominionami trwa obecnie spór z zakresu prawa konstytucyjnego. Niedawno temu Kanada zawarła ze Stanami Zjedn. traktat regulujący rybołostwo na Oceanie Spokojnym. Ambasador angielski w Waszyngtonie wyraził przekonanie, że podpis jego jest konieczny do ważności aktu. Wobec uporu Kanady ustąpił i akt podpisany został tylko przez kanadyjskiego ministra. Opinja kanadyjska zatrąbiła na zwycięstwo, uważając w tem dowód, że Kanada ma prawo sama bez interwencji rządu angielskiego zawierać traktaty z państwami obcemi. Wobec interpelacji w Izbie Gmin, Bonar Law oświadczył, że król dając pozwolenie na podpisanie pokoju ministerstwu kanadyjskiemu, działa w porozumieniu z gabinetem angielskim. Wywołało to znowu protesty Kanady, która twierdzi, że król działa w porozumieniu z gabinetem każdego dominionu, lecz bez porozumienia z gabinetem angielskim, gdyż imperjum nie tworzy ciała politycznego, lecz związek państw. W tem twierdzeniu Kanadę popiera Afryka i inne Dominiony. Jest to zaakcentowanie dążności do niezależności, która coraz bardziej na jaw wychodzi. Dominiony już zaznaczyły, że nie życzą sobie być wciągnięte w wojnę angielską, bez swego zezwolenia, gdyż uważają się za równe Anglji. Anglja dążąc do zacieśnienia więzów polityki zewnętrznej i ekonomicznej, grozi, że wobec tego i ona nie będzie się poczuwała do obowiązku interwenjowania w razie wojny, podjętej przez które z Dominionów. Spór ten rozstrzygnięty ma być na kongresie Imperium w jesieni.

Tymczasem jednak Antyle angielskie wiążą się w federację i żądać chcą praw i przywilejów Dominionu.

BELGJA ZWOŁUJE KONFERENCJĘ MIĘDZYSOJUSZNICZĄ.

(j) „Daily Mail" dowiaduje się, że rząd belgijski ma wkrótce zaprosić Bonar Lawa i Mussoliniego na konferencję w sprawie odszkodowań, która odbyć się ma w Paryżu. Zarówno bowiem p. Poincare jak i Theunis doszli do przekonania że dalsza dyskusja bez udziału Anglji i Włoch nie byłaby pożądana.

RADYKALI FRANCUSCY ŻĄDAJĄ DEMILITARYZACJI RUHR.

(j) B. premjer, leader radykałów, p. Painlevé oświadczył redakcji „Europe Nouvelle", że uważa demilitaryzację zupełną i definitywną lewegu brzegu Renu oraz zagłębia Ruhr za konieczny warunek pokoju. Bez niej nie można liczyć na pokój i na wzrost wzajemnego zaufania między Francją a Niemcami.

AMERYKA POWIĘKSZY LICZBĘ EMIGRANTÓW.

N. Jork, (AW). Rząd Stanów Zjednoczonych **postanowił zezwolić na zwiększenie liczby emigrantów z Europy** i rozdzielenie tej ilości między poszczególne kraje europejskie. Amerykańskie organizacje robotnicze postanowiły zaprotestować przeciw tej uchwale, obawiając się obniżki zarobków.

POLSKA OTRZYMA OD AUSTRJI 2 MILJARDY KORON.

Wiedeń. (Pat.) Poselstwo polskie we Wiedniu, które przeprowadza likwidację b. zakładów zakładów ubezpieczeń kolejarzy, zawarło po uciążliwych rokowaniach układ z rządem austrjackim, na mocy którego Polska otrzyma z likwidacji wspomnianego zakładu 2 miljardy koron. Po zatwierdzeniu tego układu przez rząd Polski nastąpi złożenie uzyskanej sumy w poselstwie polskiem we Wiedniu.

WŁADYSŁAW ORKAN. 5

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

Sołtys zwrócił nań boleśnie zdziwione oczy i z trudem sprawiać się począł:

— Bóg zapłać... Bóg zapłać za pamięć... i panu podstarościemu. On wie, że ja już nie do ludzi... I dziś ja by tu nie był, kieby nie ciekawość Róży...

— A panna Róża coraz to kraśniejsza, aż oczy bolą — rzekł młody szlachcic, nachylając się ku sołtysównie.

— Haj? Nie wiedziałach o tem — zaśmiała się.

— Uroki! istne uroki.

— Wmość już pono skądinąd urzeczon, niema przeto obawy.

— O, nie godzi się szydzić z rzetelnych zachwyceń serca.

— Jakożbych śmiała!

— Jak mi Bóg...

— Nie wzywaj wmość Boga nadaremno.

— Wino podane! — oznajmił gospodarz.

— Zatem, panie Czerwiński — zwrócił się młody szlachcic do sołtysa, przybierając uprzednią powagę — prosimy nie omijać nas i odwiedzić przy czasie we dworku. Pan podstarości będzie rad powitać kuma i swoją chrzestną córkę — uśmiechnął się na odchodnem Róży.

Jędrek, który niechętnem okiem patrzał na przyśmiechy zalotne szlachcica — skoro ów odszedł, zwrócił się do sołtysówny:

— Któż to taki?

Róża rozśmiała się z widnej bardzo niechęci junaka.

— Pan Gosławski, konkurent, jak go w mieście zowią.

— Czyj?

— Juści nie mój, a panny z Pieniążkowic, która jest na opiece u pana podstarościego. Bogata panna.

— A on widać wiatrów dziedzic.

— Po czemże tak uwazujecie?

— Po kontuszu.

— To też o bogaczkę się stara. Ino mu tam jakosi chropawo. Panna go niechce, mówią.

Słowa tonęły we wstającym bulkocie rozmów, któremi przygłuszano niepokój czekania.

Przez drzwi raz w raz otwierane wpadał z zewnątrz szum gwaru stysięcznialego. Rynek cały zaciemnił się ludem.

Ktoś przybyły oznajmił:

— Rajcy przeszli do ratusza.

Padło, jak uderzenie wyroczne godziny. Polerwało Orawca Jaśka i następnie przybiło go niżej. Wiechy wąsisk zwisły ku stołowi.

— Co ci, Jasiu? — szepnął troskliwie Jędrek.

— Mgli mnie.

— Nie daj się żałości. Nie pomoże. Jeszcze też nie po zekucji. Ja mam jakiesi w sercu czucie, tak mnie pika, że to się nie stanie. Co bedzie, to bedzie, ale cosi być musi.

Szeptał to dla potuchy przyjaciela, ale i sam się tem tużył. W naturze jego nie pobawiał długo smutek. Siłą jego była wesoła beztroska.

— A pamiętasz ty, Jasiu — mówił — jak-eś w Mikułasiu u rychtara w komorze zamkniony siedział. I już ci sie w ostatnim frasunku widziało, że cię nikto stam-tela, żaden święty-boże nie wyzwoli. A my z Frankiem Zwijacem zmówili sie, psy my rychtarskie potruli i podkop my w noc ciemną popod ścianą komory zrobili..

Jasiek uścisnął dłoń Jędrzka.

— Jędruś, bracie... — oczami odpowiedział.

Dały się słyszeć od strony ratusza głuche uderzenia bębna.

Ludzie porwali się z ław. Wołano zewsząd płacić. Gwar izby otwartej buchnął z wychodzącymi tłumnie gośćmi na rynek.

W ścisku koło drzwi naleźli się nasi znajomi razem. Jędrek pobok pana Gosławskiego, który, nachylając się ku sołtysównie, coś szeptał jej na ucho, na co ona, czerwieniąc się, uśmiechem odpowiadała.

Dość tego było Jędrzkowi. Bez zastanowy, zazdrością popchnięty, ścisnął dłonią obcęźną ramię Gosławskiego. Nad zdumionemi oczyma szlachcica zawisły oczy jastrzębie, napastliwe.

— Co to?... — żachnął się w gniewie.

(C. d. n.).

Zasiłki dla rodzin rezerwistów.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) W sprawie zapewnienia bytu rodzinom rezerwistów powołanych na obecne ćwiczenia wojskowe, dowiadujemy się z min. spraw wewn. Rodziny stałych pracowników otrzymują 60 proc. płacy zarobkowej, gdy rodzina składa się z jednej osoby, 70 proc. przy dwu, a 80 proc. przy trzy i więcej osobowej rodzinie. Rodziny tych pracowników otrzymują po 6000, 7000 i 8000 mk. na dzień. W miastach ponad 10000 mieszkańców zasiłek jest o 2000 mk większy.

Co się tyczy sposobu wypłacania, to zobowiązany jest do tego pracodawca o ile zaś pracodawca nie jest w stanie płacić wówczas wypłaci zasiłek skarb państwa. Zwolnione od wypłaty zasiłków będzie kategorja ósma zakładów przemysłowych i czwarta kategorja handlowych. Dla ujednostajnienia sposobu wypłacania zasiłków min. spraw wewn. przeszle wojewodom bardzo szczegółowe instrukcje. Bezpośrednim wykonawcą tych instrukcji w miastach mają być magistraty, po wsiach urzędy gminne.

Żelazna konsekwencja Francji.

KOMISJA INŻYNIERÓW OBEJMIE LEWY BRZEG RENU.

Koblencja. (Pat.) Na mocy uchwały komisji nadreńskiej francusko-belgijska komisja inżynierów Z. Ruhry ma wykonywać swoją działalność również na lewym brzegu Renu podlegającym rozkazom wysokiej komisji nadreńskiej, oraz w obrębie przyczółków mostowych. W ten sposób ma być zcentralizowana w ręku komisji inżynierów kontrola szeregu rachunków w kopalniach w sprawie dostaw materjałów wybuchowych i kwestja ściągania podatku węglowego na terenie nieokupowanym.

PRZEGRUPOWANIE WOJSK OKUPACYJNYCH W Z. RUHR.

Wiedeń, (AW). Z Paryża donoszą, że Francja i Belgja zgodziły się nie rozszerzać okupacji, lecz zarządzić tylko przegrupowanie wojsk okupacyjnych. Niektóre oddziały przesunięte zostaną z lewego brzegu na prawy. Na lewym brzegu pozostaną przeważnie wojska z ostatnich roczników.

WOJSKOWY ATTACHÉ POLSKI W ESSEN.

Essen, (PAT). W ubiegły wtorek bawili w Essen w towarzystwie gen. francuskiego Buata wojskowi atachè Polski, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji i Włoch.

ŚCIĄGANIE KONTRYBUCJI Z M. DUISBURGA.

Duisburg. (PAT). Na skutek odmowy ze strony miasta zapłacenia 95 miljonów marek kontrybucji za stosowanie akcji sabotażowej władze belgijskie skonfiskowały w kasie miejskiej 200 miljonów marek.

Nacisk na rząd dr. Cuno.

NACISK NA RZĄD O CZYNNĄ POLITYKĘ.

Berlin. (PAT). 3-dniowa dyskusja w Sejmie Rzeszy nad polityką zagraniczną, zakończyła się wczoraj bez powzięcia formalnej uchwały. Rząd zaznaczył, że uchwalenie votum zaufania nie uważa za potrzebne. Ten sam pogląd wyraziły stronnictwa. Jedynym wynikiem obrad — jak pisze „Voss. Ztg." jest, że wszystkie stronnictwa żądają czynnej polityki rządu w kwestji reparacyjnej. Należy uważać za pewne, że stronnictwa partji rządowej i socjalni demokraci będą wywierały nacisk na rząd, by go skłonić do intenzywnej polityki.

WIELKI KAPITAŁ SPOWODOWAŁ SPADEK MARKI NIEM.

Londyn. (PAT). O wczorajszym spadku marki niemieckiej w Berlinie i na giełdach zagranicznych „Daily News" i „Daily Mail" wyrażają opinję, że spadek jest dziełem przemysłowców niemieckich, którzy starają się wywołać inflację, by ułatwić wywóz towarów niemieckich.

KONTRAKCJA RZĄDU.

Berlin, (PAT). Wobec nagłej zwyżki kursu dewiz, postanowił gabinet Rzeszy zarządzić: 1) daleko idące ograniczenia przywozu towarów, 2) zaprowadzenie obowiązku meldowania posiadanych dewiz.

Z posiedzenia Senatu.

PRZEKAZANIE GMACHU POSEJMOWEGO — UNIWERSYTETOWI J. K.

Warszawa. (Pat.) Na XVIII posiedzeniu Senatu, przystąpiono do ustawy o przekazaniu Uniwersytetowi Jana Kazimierza budynków posejmowych we Lwowie.

Sen. **Krzyżanowski** wniósł poprawkę do art. 7, aby z biblijoteki b. Wydziału krajowego we Lwowie, dzieła, wchodzące w zakres nauk prawniczych, politycznych, społecznych i ekonomicznych, które Uniwersytet Jana Kazimierza już posiada, przekazać bibljotece Sejmu i Senatu.

W głosowaniu przyjęto poprawkę sen. Krzyżanowskiego jak również całą ustawę.

KREDYT DLA OSADNIKÓW.

Sen. **Hammerling** referował ustawę o przyznaniu kredytu na pomoc dla osadników. Mowca podkreślił, iż chodzi o pomoc dla 27 rodzin osadniczych. Ustawa ma znaczenie czysto gospodarcze. Potrzeby osadników wyrażają się w sumie 110 miljardów marek.

Po przemówieniu sen. Karpińskiego, który wypowiedział się przeciw ustawie, oraz sen. Błyskosza, który prosił o jej uchwalenie, ustawę przyjęto bez zmian.

USTAWA O ZWALCZANIU LICHWY WOJENNEJ — PRZEKREŚLONA.

Sen. **Siennicki** referował sprawę ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej; oświadczył że komisja wnosi o odrzucenie tej ustawy. Senat uchwalił w myśl tej propozycji ustawę odrzucić.

USTAWA O PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

Sen. **Brun** przedstawił stan prac dotychczasowych nad sejmową ustawą o podatku przemysłowym.

W głosowaniu przyjęto wniosek sen. Bruna, zapowiadający sejmowi zmiany ustawie.

Następne posiedzenie we wtorek, o godz. 16. Na porządku dziennym podatek przemysłowy i ustawa o ropie bruttowej.

Ze spraw polskich.

SPRAWA NUMERUS CLAUSUS.

Warszawa. (Pat.) Komisja oświatowa sejmu rozpatrywała 19 bm. sprawę „numerus clausus". Uczestniczący w obradach minister oświaty, oświadczył, że z materjału, zawierających opinję, wydziałów szkół wyższych wynika, że na 32 wydziałów szkół wyższych jedynie uniwersytet warszawski (cały) i 1 wydział uniwersytetu krakowskiego wypowiedział się przeciwko numerus clausus, reszta zaś za jego przyjęciem. Postanowiono wybrać podkomisję, celem zbadania opinji wydziałów i zreferowania sprawy — na plenum komisji. Komisja ukończy pracę w sobotę.

DRUGA EMISJA 6% BONÓW ZŁOTYCH.

Warszawa, (AW). W Bankach odczuwać się daje ostatnio zmożone zapotrzebowanie na 6% bony skarbowe ze strony najszerszych warstw. Wobec tego ministerstwo skarbu w najbliższym czasie wypuści drugą ich emisję na sumę 10 miljonów złotych.

PRZYMUSOWE ŚWIADECTWO ZDROWIA PRZY ZAWIERANIU MAŁŻEŃSTWA.

Warszawa. (Pat.) Na posiedzeniu komisji — zdrowia publicznego p. Falkowski referował projekt ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych. Do art. 6 przyjęto poprawkę, że ministrowi zdrowia publicznego przysługuje prawo wydawania w miarę potrzeby rozporządzeń, wprowadzających stopniowo przymusowe przedstawianie świadectw zdrowia przy zawieraniu małżeństw.

KRONIKA POLITYCZNA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) P. Kazimierz Olszowski prezes delegacji polskiej do rokowań — polsko-niemieckich w Dreźnie wyjechał do Warszawy w związku z proponowanem mu stanowiskiem posła w Berlinie.

Flota napowietrzna.

W chwili wybuchu wielkiej wojny światowej państwa wojujące miały samolotów niewiele i używały je tylko dla wywiadów. Lecz w czasie wojny lotnictwo rozwinęło się tak szybko, że przeszło wszelkie oczekiwanie. Niemcy, naprzykład, w 1914 r. miały samolotów zaledwie 270 sztuk, a w 1918 r. liczba ich sięgała do 47.000! Teraz lotnictwo gwałtownie dąży ku temu, aby wyodrębnić się w osobną armję — flotę napowietrzną — na podobieństwo floty morskiej.

W Europie zachodniej wszędzie pracują nad lotnictwem; w Anglji założono ministerstwo lotnicze, a pisma jak „Daily Mail" wyznaczają nagrody lotnikom, wynoszące na nasze pieniądze do 200 miljonów marek. W Niemczech jest Lotniczy Podsekretarjat Stanu i Narodowe Stowarzyszenie Lotnicze, liczące miljony członków.

We Francji jest również Lotniczy Podsekretarjat Stanu, pisma „Le Temps", „Le Matin" wyznaczają nagrody lotnikom na setki tysięcy franków. Obok tego jest tam „Liga Lotnicza" i „Komitet Francuski Propagandy Lotniczej". Oba te zrzeszenia społeczne pokryły całą Francję gęstą siecią oddziałów. Tam ludzie takiej miary jak Mechelin, Zahanow, hr. de Vaulu tworzyli katedry lotnicze na uniwersytetach francuskich.

We Włoszech istnieje jedenaście Stowarzyszeń Społecznych, które zajmują się sportem i propagandą lotniczą.

W Małej Belgji przedewszystkiem banki poparły rozwój lotnictwa rodzinnego.

Tak pracują narody na zachodzie.

A u nas?

Mamy pod tym względem czyste pole, gdzie wiatr gwiżdże niczem nie powstrzymany. U nas opinja społeczna śpi snem letargicznym.

My jesteśmy pod tym względem nędzarzami.

Spójrzmy na wschód, a zobaczymy, że i tam już daleko nas wyprzedzili. I tam zwrócono się o pomoc do opinji społecznej, bo zrozumiano, że sam rząd wszystkiemu nie podoła. Tylko zmiana zaszła w odezwach: już się nie mówi „dla utrwalenia rewolucji", lecz „dla obrony narodowej".

Bronstein (Trocki) wydał niedawno rozkaz, w którym między innemi pisze:

„Zadanie polega na tym, by przemysł wojenny postawić w korzystnych warunkach bez strat oczywiście dla całości gospodarki, a w łonie samego przemysłu wojennego wysunąć na pierwszy plan te jego gałęzie, które posiadają dla nas obecnie znaczenie wyjątkowe.

Takiem jest niewątpliwie lotnictwo. Ten rodzaj broni i tę dziedzinę przemysłu winniśmy przynajmniej w roku najbliższym postawić w centrum uwagi całego kraju. Jest to tem bardziej do urzeczywistnienia, że w dziedzinie lotnictwa wymagania czysto wojskowe najściślej

i najbezpieczniej łączą się z gospodarczo-kulturalnym interesem kraju.

Koniecznem jest, by młodzież nasza była o ile możności najszerzej ogarnięta ideą rozrostu i rozkwitu komunikacji napowietrznej. Sprawą tą powinni zainteresować się nasi technicy, pedagodzy, poeci i artyści"...

Za Trockim poszli jego towarzysze: Stieklow i Kamieniew. Dzięki poparciu tak wielkich dygnitarzy powstały następujące stowarzyszenia lotnicze: „Towarzystwo Przyjaciół Czerwonej Floty Napowietrznej", „Towarzystwo Popierania Rozbudowy Czerwonej Floty Napowietrznej" i wreszcie „Ochotnicza Flota Napowietrzna". Myśl jednak o powstaniu organizacji lotniczej urodziła się w łonie przemysłowców i kupców rosyjskich. Praca została zakrojoną na szerszą skalę.

1. marca w „Izwiestjach" ogłoszono pierwszą listę ofiar.

W najbliższej przyszłości ma być ogłoszony „Tydzień wszechrosyjskiej zbiórki na ochotniczą flotę napowietrzną".

Tak pracują na wschodzie, gdzie od dwóch lat mają Akademję Lotniczą o 4-ro letnim kursie. Tam istnieje komunikacja napowietrzna, łącząca Moskwę z Władywostokiem, Taszkentem i Tyflisem oraz ze wszystkiemi miastami Rosji Europejskiej.

P. Michelin w końcu grudnia w Paryżu na odczycie pod tytułem: „O niebezpieczeństwie wojny napowietrznej i chemicznej" tak zakończył swoją mowę:

„Ani rząd, ani parlament krajowi należytego przemysłu lotniczego i chemicznego nie dadzą. Może to tylko uczynić cały naród, może tego dokonać tylko opinja publiczna. Trzeba więc zorganizować i podjąć w tym celu należytą kampanję, a kiedy nasi posłowie, senatorowie i ministrowie poczują na sobie nacisk opinji publicznej, to wówczas zaczną działać".

Tak mówią we Francji, gdzie lotnictwo góruje nad lotnictwem całego świata.

A my milczymy i wolno wleczemy się na ogonie wszystkich narodów Europy i... Azji...

Ale tak dalej być nie może.

Wreszcie i my musimy zorganizować się i zacząć działać.

W tym celu zwracam się do ludzi dobrej woli, którym przyszłość ojczyzny jest droga, o poparcie organizacji „Ligi Żeglugi Napowietrznej", która postawi sobie za zadanie rozwój **Polskiej Floty Napowietrznej.**

Pułkownik **Adolf Małyszko.**

Z teatru.

Teatr wielki: Pan Jowialski, komedja w 4 aktach Aleksandra Fredry.

W repertuarze — widać — powstała luka i dyrekcja teatru postanowiła ją zatkać Jowialskim. Że przedstawienie było przygotowane, obsadzone i zaprezentowane widzom byle jak, to można było odczuć na każdym kroku. Nie było w przedstawieniu serdecznego ciepła poczciwych staroświeckich ludzi, djalog się urywał, sytuacje nie układały się, każdy improwizował sobie na własną rękę. Powtarzające się powiedzenia, sytuacje, źródło niewyczerpane, wzmagającego się ustawicznie komizmu nas nużyły, były balastem, z którym aktorzy nie wiedzieli co począć. Ze sceny wiało pustką, niedbalstwem, nieprzygotowaniem. Fredrze się takiemi przedstawieniami krzywdy nie zrobi, ale demoralizuje się aktorów, zniechęca się publiczność, wystawia się sobie smutne świadectwo.

Styl dawnych przedstawień fredrowskich (Gostyńska, Feldman) najbardziej jeszcze starała się przynieść na pamięć p. Pillerowa. Szambelan p. Rasińskiego był spopularyzowanem naśladownictwem komedjowych postaci szekspirowskich w interpretacji Solskiego. P. Łozińska raz jeszcze odegrała rolę naiwnej, niestety, zbyt cicho. P. Hierowski okazał, że umie zagrać i momenty charakterystyczne, dykcja jednak tego młodego aktora jest coraz bardziej niewyraźna i zaniedbana. Oschły p. Kalinowski (Jowialski!) i melodramatyczna p. Wilandówna (szambelanowa) obsadzeni byli najzupełniej niewłaściwie.

Nie godzi się w ten sposób Fredrę wystawiać.

W. J.

Z sali odczytowej.

PRAWDZIWE I BŁĘDNE DROGI DRAMATU FILMOWEGO.

Śmiało można postawić twierdzenie, iż od epoki brukowanych ulic w b. m. stoł. Lwowie, i od czasu prelekcji prelegentów, którzy przeważnie nic nie mają do zreferowania, po raz pierwszy wypowiedziano odczyt na taki temat, tak pojęty i tak skonstruowany.

Dla ścisłości można dodać, iż odczyt odbył się w sali „Młodej Scenki", należy zaś, że wygłoszony został przez niezwykłej miary ecyklopedyste a gdy trącimy paradoksem — doktora wszech nauk wyzwolonych, niezajętych etc. p. Sewera Przybylskiego.

Z góry trzeba się zastrzec, że nie sposób oddać część choćby tego essay'u z braku miejsca.

W krótkodechowych zdaniach ujęte błędne drogi kinodramatu tak się przedstawiają: Wyświetlanie dramatów salonowych, historycznych, filmów — udramatyzowanych „poematów największych poetów", taśm fonicznych przemalowanych na zielono, wreszcie wiązanie całości dramatu mnogimi napisami, — nie może mieć nic wspólnego ze sztuką i dramatem kinowym.

Na prawdziwej drodze leży dramat — poczęty i współdziejący się z najwyższą harmonją muzyczną, — związany ściśle z człowiekiem, dramat dla którego autor stwarza tylko ramy a aktor postać zapełnia go sobą.

Prelekcja wywołała b. ożywioną dyskusję w której zabierali głos z rozmaitym skutkiem i czasowością poglądów pp. pp. Frączkowski, Jasieński, Hemar i i.

Życzyć by należało, aby podobnego rodzaju odczyty zdarzały się częściej niż wynosi odległość wczorajszego od owego perjodu. **ek.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Agnieszki p.; gr. kat. Hrehorja. Jutro rz. kat. Anzelma; gr. kat. Irydjona. — Wschód słońca 4·24, zachód 6·21.

TEATR WIELKI.

Piątek „Madame Butterfly" (występ Argasińskiej-Choynowskiej).

Sobota o 3 pop. „Pan Jowialski" — wieczór „Orlę".

TEATR MAŁY.

Piątek „Rozkosze domowego ogniska".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek i sobota „Frasquita".

Teatr liter.-artyst. „BAGATELA", Rejtana 3.

Od 14. kwietnia b. r. Prolog pióra p. Z. Żywickiego wypowie J. Sławski. Część I. „Co mama powie? Sketsch pióra Bebe. Część solowa. B. Kamiński, W. Mazurkiewicz, Koszucki i Faliszewska, Piotr Wolski, Gronowski. Część III. „Płaczek i Spółka", farsa pióra Bebe. Początek o godz. 8-mej wieczór.

Teatr. art.-liter. „UL", Ossolińskich 10.

Program od 15. do 25. kwietnia rb. Prolog, K. Bajon. „Pan z lasku", farsa w 1 odsł. z francusk. P. Maureya. Dział koncertowy: pp. Orlan, W. Mazurkiewicz, F. Hollik, K. Bajon, W. Borkowski i D. Górski. Występy francuskiego duetu „2 Chatoirs". „Randez-vous", operetka Offenbacha. „Czarodziejska czapka", bajka dla bardzo dorosłych dzieci z rosyjsk. Rudeńki. Ceny miejsc od 3000—10000 mp. Początek o 8 wiecz.

We Lwowie.

Wspaniały dar bibljofila.

Do rzędu licznych ofiarodawców, którzy w ostatnich latach hojnie wzbogacili zbiory kulturalne Gminy m. Lwowa, przybywa obecnie nowy w osobie p. Inż. Józefa Tuleji. P. Inż. Tuleja, gorący miłośnik książek, porzuciwszy przed dwudziestu kilku laty służbę rządową, utworzył we Lwowie, znany w kraju i zagranicą „Antykwarjat naukowy" przy ul. Friedrichów. Antykwarjat ów od pierwszej chwili uważał tylko za środek do wielkiego celu — do stworzenia bibljoteki, którąby kiedyś mogła się stać podwaliną dla „Publicznej Bibljoteki" naszego miasta. Odmawiając sobie wszystkiego, ów wprost niezwykły ideowiec, cicho, bez rozgłosu, zebrał wspaniały księgozbiór, liczący około 140.000 tomów o wszechstronnym, polskim i obcym zakresie, jak najbardziej odpowiednim dla tego rodzaju instytucji. Charakterystyką wielce dodatnią tego zbioru jest również fakt, że jest on w zupełności uporządkowany i skatalogowany. Propozycja daru na rzecz Gminy m. Lwowa, jako podwaliny przyszłej „Bibljoteki Publicznej" została przez Prezydjum miasta zasadniczo przyjęta. Sprawa ustalenia bliższych warunków darowizny będzie przedmiotem obupólnych pertraktacji, poczem odpowiednie wnioski przedłożone zostaną Reprezentacji miejskiej do zatwierdzenia.

Nowa biblioteka ma zostać pomieszczoną w odnowionej baszcie prochowej.

Ofiarność inż. Tuleji zasługuje na największe uznanie i cześć.

— **Wypłata 60 proc. zasiłku za maj dla emerytów.** Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 18. bm. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na przyznany ostatnio 60 proc. zasiłek oraz na ratę pensji za maj dla emerytów, wdów i sierót z natychmiastowym terminem zapłaty, wobec czego wypłata tych należytości pensyjnych będzie ukończona w najbliższych dniach a w każdym razie przed upływem kwietnia.

— **Ułatwienie podróży kolej. dn. 3. maja.** Z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie spodziewany jest zjazd do stolicy delegacji i zaproszonych gości z całego Państwa.

Celem umożliwienia Zarządowi kolejowemu wydania na czas odpowiednich zarządzeń, zmierzających do ułatwienia podróży w dniu 3-go maja wskazanem jest, aby delegaci instytucji, korporacji, organizacji społecznych i t. p. biorący udział w tych uroczystościach zgłosili zawczasu najpóźniej do 25. bm. ilość uczestników Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, Wydziałowi Ruchu.

— **„Menażerja" W. Raorta.** Pod kierownictwem dyr. Czarnowskiego odbywają się w Teatrze Małym próby sztuki znanego literata i publicysty lwowskiego. Premiera odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

— **Pałac sztuki we Lwowie.** Magistrat i m. sekcja finansowa uchwaliła odstąpić bezpłatnie grunt pod budowę pałacu sztuki, a to na rogu ul. Dwernickiego i św. Zofji. Po zatwierdzeniu tej uchwały przez Radę miejską przystąpić ma Towarzystwo do budowy pałacu sztuki, na którą ma zapewnioną subwencję ze strony rządu.

— **Ogonki podatkowe.** Otrzymujemy liczne zażalenia na to, że chcący płacić podatki miejskie w magistracie wyczekiwać muszą w ogonkach po kilka godzin, zanim dostaną się do likwidatury, a następnie do kasy miejskiej. — Ludziska przychodzą już o godz. 8 rano i zastają ogonki czekających. Czy na to niema rady? Czy nie można przyspieszyć załatwienia stron w likwidaturze i nie narażać ich na czekanie po kilka godzin na zimnym korytarzu? Apelujemy co do tego do p. dyrektora magistratu, tem bardziej, że stronom zagrożono karami na wypadek nie zapłacenia podatku w terminie oznaczonym. Wskazanem by było, żeby p. dyrektor magistratu zechciał zaobserwować, jak się odbywa to załatwianie stron i jak wyglądają te nieszczęsne ogonki. (m)

— **Niedoręczony telegram.** Otrzymaliśmy następujące zażalenie: Dnia 31. marca o godz. 9 rano został nadany i wyekspedjowany z urzędu pocztowego w Haliczu telegram do Lwowa i pomimo dokładnego adresu nie został doręczony, przez co interesowane strony poniosły dotkliwe straty. Może więc szan. dyrekcja poczt i telegr. zechce wdrożyć dochodzenie i winnych pociągnie do odpowiedzialności, zaś nadawcy zwróci pobraną kwotę za niedoręczony dotychczas telegram.

Telegram wysłany został pod adresem: Skarbowska, Lwów, Pola 5 a. — Podpis: Felicja, Jezupol.

Wyrok na b. komendanta policji warszawskiej Sikorskiego zapadł wczoraj. Sąd okręgowy zwolnił Sikorskiego z zarzutu umyślnego niedbalstwa i skazał go na 3 miesiące aresztu za niedbalstwo w służbie, oraz zwrot kosztów sądowych w wysokości 120000 mkp. Skazany założył apelację.

— (a) **Strejk chórzystów i orkiestry teatru „Nowości"**, trwający od soboty, zakończył się wczoraj. Strejkujący przyjęli warunki, podane im przez subkomitet komisji teatralnej, których treść zamieściliśmy w wczorajszym num. „Kurjera Lwowskiego". Chórzyści i orkiestra wzięli już udział w wczorajczym wieczornem przedstawieniu.

— (a) **Szpiegostwo na rzecz sowietów.** Wczoraj popołudniu zakończyła się rozprawa przeciw trzem żydom, oskarżonym o zbrodnie szpiegostwa na rzecz sowietów. Osk. Maurycy Judenberg skazany został na dwa lata ciężkiego więzienia, zaś Nuchim Apter i Bronisław Lau otrzymali karę każdy po półtora roku ciężkiego więzienia. Skazani zgłosili zażalenie nieważności.

— **Fizykat miejski urzęduje** obecnie przy placu Dąbrowskiego Nr. 3. I. piętro.

Z całej Polski.

— **Marsz. Piłsudski w Wilnie.** Wczoraj rano przybył do Wilna szef sztabu generalnego marszałek Piłsudski.

— **Dar ziemi wileńskiej dla biskupa Bandurskiego.** W Wilnie powstał komitet daru ziemi wileńskiej dla biskupa Bandurskiego. Wskład komitetu wchodzą pp. Parczewski, gen. Żeligowski, gen. Rydz-Śmigły i prof. Staniewicz.

— **Program podróży Focha jeszcze nie ustalony.** Odnośnie do wiadomości zamieszczonych w prasie o wizytach marszałka Focha w poszczególnych miastach w czasie jego pobytu w Polsce Pat dowiaduje się, że program pobytu marszałka Focha nie jest jeszcze definitywnie ustalony, i wszelkie tego rodzaju wiadomości są przedwczesne. Przed końcem bm. podane będą w prasie oficjalne dane co do podróży marszałka Focha w Polsce.

— **Przyjęcie gen. Leronda w Krakowie.** Wczoraj o godz. 7-mej wiecz. w salach starego teatru w Krakowie profesorowie uniwersytetu jagiellońskiego podejmowali gen. Leronda obiadem, wieczorem odbył się raut, w którem wzięło udział kilkaset osób ze wszystkich sfer towarzyskich. Dziś o godz. 10-tej odbyła się na rynku krakowskim msza polowa i defilada wojsk.

— **Białoruska ajencja telegraficzna.** M. S. wewnętrznych udzieliło p. Mitkiewiczowi koncesji na białoruską ajencję telegraficzną.

— **Metody endeckie.** Poznańska „Prawda" pisze: Sprawa bojkotu „Przeglądu Porannego" przez „Kurjer Poznański", który zabronił kolporterom sprzedawać „Przegląd Poranny" pod groźbą odebrania swego pisma, znalazła swój epilog przed sądem Apelacyjnym w Poznaniu. — Już wcześniej wydał w tej sprawie orzeczenie miejscowy Sąd Powiatowy, potępiając nieuczciwe postępowanie „Kurjera", który jednak odwołał się do Sądu Okręgowego i tutaj uzyskał zniesienie orzeczenia pierwszej instancji. W dalszej drodze zatarg oparł się o Sąd Apelacyjny, który w czwartek wydał wyrok tej mniej więcej treści:

„Wyrok Sądu Okręgowego znosi się i podtrzymuje się zarządzenie Sądu Powiatowego, a więc „Kurjerowi Poznańskiemu" zakazuje się pod groźbą kary uzależniania kolportażu swych wydawnictw kolporterom gazet od tego, czy kolporterzy ci przyjmują do rozsprzedaży „Przegląd Poranny". Koszty stron obydwóch instancyj ponosi „Kurjer Poznański".

„Przegląd Poranny" pociągnie wydawnictwo „Kurjera Poznańskiego" do odpowiedzialności sądowej za szkody materjalne, wyrządzone kilkumiesięcznym bojkotem. (m)

Ze świata.

— **Z karty żałobnej.** W Berlinie zmarł dr. Emil Silberstein, który przez 30 lat pełnił z całem poświęceniem obowiązek lekarza Kasy chorych m. Lwowa.

— **Szpiegostwo w armji sowieckiej.** Donoszą z Helsingforsu, że 5 oficerów sowieckiego sztabu generalnego zostało straconych z powodu szpiegostwa.

— **Ostatni oddział republikanów irlandzkich** osaczony został przez wojska wolnego państwa w pewnej jaskini. **Wojska starają się wypłoszyć oddział strzałami i gazami.**

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Nowa Serja Niedzielnych Wykładów Popularnych Hygjenicznych.** W niedzielę 22-go kwietnia 1923 r. o godzinie 11-tej przed południem w Sali Kinoteatru „Kopernik" wygłosi Dr. Witold Łuczyński odczyt p. t. „Czy i jak można ustrzec się przed chorobami serca". Część I. Wykład połączony z pokazem licznych przeźroczy.

— **Kwestja żydowska na tle dziejów,** dla ilustracji procesów antychrześcijańskich w Rosji. **Cykl odczytów na ten temat wygłosi p. J. Bajsarowicz w dniach 21, 23 i 25 bm. w sali II. parter w gmachu Politechniki o g. 8. wieczór. Cały dochód przeznaczony na rzecz Komitetu budowy II. domu techników. Bilety do nabycia w księgarni p. Połonieckiego w dniach wykładów przy kasie od g. 7. wieczór.**

— **Staraniem Koła im. Asnyka T. S. L.** odbędzie się w niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 6'30 wiecz. w szkole im. św. Marcina (ul. św. Kingi) odczyt prof. T. Urbańskiego „O Koperniku" (z przeźroczami).

— **Posiedzenie towarzystwa filologicznego** odbędzie się w sobotę 21. bm. o godz. 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: 1) Dr Zdzisław Żygulski: „Tragedje Seneki, a dramat nowożytny do końca XVIII. wieku. — 2) Prof. dr. Kowalski: „O początkach retoryki". 3) Dr. Wł. Chodaczek: „Komunikat naukowy".

— **W Tow. akad. „Zjednoczenie"** w domu akad. fundacji Hermanów przy ul. Królewskiej 7 odbędzie się dnia 19. bm. o godz. 19-tej dyskusja nad referatem kol. Marka Kruma na temat: „Rasa, a żydzi".

— **Walne Zgromadzenie Pol. Tow. Ekonomicznego.** W niedzielę dnia 22. kwietnia br. o godzinie 11-tej przedpołudniem w sali Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

— **Konserwatorjum Pol. Tow. muzycznego.** W niedzielę dnia 22-go kwietnia 1923 o godz. 11'30 w południe odbędzie się II-ga Produkcja uczniów Konserwatorjum P. T. M. klas profesorów J. Cetnera. Z. Kozłowskiej, M. Sołtysowej i S. Szera.

— **Przedstawienie Związku Obrońców Lwowa na Lewandówce.** Celem nawiązania kontaktu z Obrońcami Lwowa z Lewandówki, Związek Obrońców Lwowa wysłał do Lewandówki świeżo w łonie związku zawiązane kółko dramatyczne, które odegrało dnia 15. bm. przy licznie zebranej miejscowej publiczności, Bałuckiego **„Ciepłą wdówkę. Przedstawienie poprzedziło przemówienie prezesa dra Zagórskiego, zachęcając Obrońców Lwowa do dalszej pracy na niwie narodowej wedle wytycznych idei listopadowych. Związek ma zamiar urządzać takie przedstawienia tak w mieście jak i na peryferjach miasta.**

— **Z Młodej Scenki.** W niedzielę, dn. 22. kwietnia, wraca na repertuar „Młodej Scenki" dramat w 3 aktach Przybyszewskiego Stanisława „Dla Szczęścia". Będzie to dziesiąta reprezentacja tego dzieła. — Bilety otrzymać można w kancelarji Szkoły Dramat. lub Konserwatorjum. Początek punktualnie o godz. 8 wieczór.

— **„Ciepła wdówka" w „Gwieździe".** W niedzielę, dnia 22. bm. odbędzie się o godz. 7-ej wieczorem w sali „Gwiazdy" przy ul. Franciszkańskiej, przedstawienie kółka dramatycznego „Związku obrońców Lwowa" z 1918 r. p. t. „Ciepła wdówka" Bałuckiego. — Bilety do nabycia od godz. 4-tej popoł., w dzień przedstawienia w sali „Gwiazdy".

Na Krawędzi dnia.

ROZMOWA W TEATRZE.

Jesteśmy w teatrze na „Jowialskim". Za nami siedzi para. On wyprostowany, jakby kij połknął, z olbrzymią białą kamizelką, wyprężoną zawałkiem obiecującym brzuszka, z miną i pretensjami inteligenta, ona w cytrynowej bluzce i jasnymi włosami. Jak przystało na powojennych widzów, mimo moje groźne spojrzenia i chrząkania — głośno przez cały czas wymieniają wnikliwe a pilne uwagi. On mówi, poucza, ona słucha nabożnie, odpowiadając co najwyżej monosylabami.

On: Popatrz, jaki ten Rasiński doskonały! Ciekaw jestem, czy da córkę temu literatowi. Nie wiesz jak się nazywa?

Ona: (szuka w afiszu) Nie.

Chwilowa przerwa (na widowni) Na scenie Jowialski niezrażony opowiada bajki o Pawle i Gawle, o małpie w kąpieli.

On: (kręci się niecierpliwie, wreszcie mówi z wyrzutem) Widzisz, po co było iść na tego Jowialskiego. Kradzione wszystko jak w operetce. Te bajki, to ja już dawno znam. Mnie nie wezmą na kawał. To nieuczciwość.

Ona (pokornie): Skądże mogłam wiedzieć.

Ja (odważam się, pełen podziwu. Myślę): Ja również nigdybym nie przypuścił. **J. Ł.**

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 17. kwietnia.

RADA NADZORCZA AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

na odbytem dnia 17. kwietnia 1923 posiedzeniu postanowiła na wniosek dyrekcji, przedstawić 55. Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu w w poniedziałek 30. kwietnia 1923. r., aby z nadwyżki zysku r. 1922, mp. 235.556.200 66 (o mp. 194,822.620 wyższej od nadwyżki roku 1921) przydzielć w myśl § 68 statutu do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych mp. 1,500.000, do nadzwyczajnego funduszu zapasowego mp. 30,000 000, nadto zasilić fundusz pensyjny i fundusz pośmiertny personalu kwotą mp. 56,000.000, a po wydzieleniu statutowych tantjem wypłacić. tytułem dywidendy i superdywidendy za rok 1922 po mkp. 120 t. j. 42.86% od każdej akcji, pozostające mp. 4,174.150.32 przenieść na rachunek r. 1923.

+ **Uproszczenie obrotu pieniężnego.** W ścisłym porozumienie P. K. K. P. z P. K. O. wprowadzony zostanie z dniem 1 maja r. b. obrót kliryngowy, polegający na tem, że właściciele rachunków żyrowych w P. K. K. P. będą mogli przekazywać ze swoich rachunków dowolne kwoty na rachunek właścicieli rachunków czekowych w P. K. O. i odwrotnie. W tym celu klijenci wydawać będą dyspozycje czekami białymi, na których wypiszą dyspozycję przekazania na odnośny rachunek i czek jeszcze raz podpiszą. Szczegółowe przepisy i pouczenia wydawać będą swym klijentom poszczególne oddziały P. K. K. P. i P. K. O. System ten przekazywania przyczyni się do zwiększenia obrotu bezgotówkowego i skróci czas przelewu z jednego rachunku na drugi, chociaż rachunki będą prowadzone w dwu oddzielnych instytucjach i różnych oddziałach. W związku z tem P. K. K. P. przyjęła na siebie obowiązek wypłacania za pośrednictwem swych oddziałów przekazów P. K. O. począwszy od miljona marek.

Wobec tego osoby mające otrzymać przekazane kwoty zgłaszać się będą nie w urzędach pocztowych lecz w oddziałach P. K. K. P. gdzie po ich odbiorze będą mogli natychmiast dysponować otrzymaną gotówką. Oddziały zaś P. K. K. P. będą przy tej sposobności pouczały klijentelę o wpływie obrotu bezgotówkowego na ogólny stan naszej waluty, i skłaniać będą dane jednostki do posługiwania się obrotem bezgotówkowym. (Pat.).

+ **Stabilizacja na rynku zbożowym.** „Kurjer Polski" donosi, że w związku z niesłabnącym dowozem mąki amerykańskiej przez Gdańsk, ceny wszelkich gatunków mąki na rynku zbożowym **stabilizują się, od tygodnia pozostając bez zmiany. (AW).**

+ **Agresywność kapitału zagranicznego w polskim przemyśle naftowym.** Na targu udziałami brutto daje się zauważyć pewne ożywienie, które uważaćby można jako zwykły objaw spadku marki polskiej, a co zatem idzie ograniczenia spekulacji akcjami. Dziwną jest jednak przenikliwość kapitalistów zagranicznych, których reprezentanci już się zjawili we Lwowie i zakupują wszelkie udziały brutto.

Z punktu widzenia właścicieli bruttów objaw korzystny, ponieważ udziały ich podnoszą się w cenie. Biorąc jednak rzecz z punktu interesu społecznego, należy zwrócić uwagę na fakt, że większość udziałów brutto, których posiadacze rozporządzają 20 proc. ogólnej produkcji ropy w Polsce, znajduje się w rękach obcych.

Tak mile widziana przez bruttowców obecność reprezentantów firm zagranicznych, musi być poddana pewnej krytyce. Udziały brutto, traktowane być muszą jako reszta, za wejście w posiadanie której, płaci nabywca jednorazowo tylko pewną kwotę, tytułem ceny kupna, bez dalszych inwestycji.

Uznając więc nawet potrzebę zainteresowania kapitału zagranicznego naszym przemysłem naftowym, stwierdzić można i należy, że przechodzenie masowe udziałów brutto, w ręce kapitału zagranicznego, uważać należy za objaw niekorzystny, gdyż odnośne transakcje, które przynoszą miljonowe korzyści pośrednikom, są bezwzględnie szkodliwe dla interesu tak Państwa, jak i społeczeństwa. (f.)

+ **Z rynku akcyjnego.** Po 1-o dniowej zniżce akcji, znowu zapanowało ożywienie. Udziały wszystkich przedsiębiorstw znacznie podniosły się w cenie. To ostateczne podniesienie się cen akcji, jest tem charakterystyczniejszej, że nastąpiło równocześnie z podniesieniem się cen obcych walut. Dotychczas każda zwyżka cen dolara, odbijała się zniżką akcji. Spekulanci dolarowi w czasie stagnacji dolara kupowali akcje, by gdy znowu dolar uzyskał szanse zwyżkowe rzucić akcje, kupić dolary. W społeczeństwie naszem nie wytworzył się jeszcze znany typ ludzi, którzy w akcjach lokują swe kapitały, nie wytworzył się typ także i spekulantów akcjami, Mania nabywania obcych walut, ogarnęła społeczeństwo i odsunęła od rynku akcyjnego.

A przecie ten rynek ma ogromne znaczenie gospodarcze i ruch akcjami ożywczo działa na całe nasze życie.

Ułatwia wysoki kurs akcji samym przedsiębiorstwom. Daje im możność uzyskania nowych kapitałów, drogą podwyżek kapitałów zakładowych zwiększa ich kredyt bankowy w kraju i zagranicą.

Rząd nasz powinien popierać ten ruch papierami dywidendowymi i temsamem odwracać społeczeństwo od niezdrowej i szkodliwej gospodarczo spekulacji obcymi walutami.

Wszystkie nasze akcje stoją poniżej ich rzeczywistej wartości i przedstawiają wielką lokacyjną wartość.

Takie „Ojkosy“ przy 200000 akcji, przy 17000 morgach lasu przedstawiają taką wartość, że na nowych 10 akcji przypada 1 morg lasu, który za milj. mk na pewno dzisiaj nabyć niemożna. Przyczem nieuwzględnia się tartaków i innych objektów tego przedsiębiorstwa.

Podobnie ma się z wszystkiemi przedsiębiorstwami naszemi. Kurs ich, nieodpowiada ich wewnętrznej wartości. Charakterystyczna rzecz, że akcje polskich przedsiębiorstw notowanych w Wiedniu i zagranicą, stoją o wiele wyżej niż ich bratne instytucje notowane tylko na giełdach polskich. (f)

+ **Z ruchu wiertniczego w Zagłębiu Borysławsko-Tustanowickim.** Ruchliwa spółka Herman Bloch i Ska nabyła kopalnie nafty „Szczęść Boże“ I. II. III. w Borysławiu gdzie podejmuje po dłuższem zastanowieniu ruch wiertniczy w szybie N. I. i montuje na tej kopalni szyb N. II.

Jednocześnie powyższa spółka objęła na własność kopalnię „Edison“ w Tustanowicach, gdzie podjęła montowanie szybu N. II. (f).

Z CENTRUM NAFTOWEGO.

(Od naszego korespondenta).

Borysław, 15. kwietnia

Niepomyślne warunki gospodarcze odczuwa silnie nasze zagłębie. Wysokie koszta popędu kopalni, wpływają bezwzględnie na zmniejszenie ruchu wiertniczego, który w ostatnich czasach przybiera wprost katastrofalne rozmiary. Stoimy wobec faktu, że szereg szybów, których produkcja wynosi poniżej 10 cystern ropy, zostanie w najbliższym czasie zastanowionych z powodu, że koszta popędu kopalni przewyższają znacznie zysk osiągnięty ze sprzedaży ropy. Produkcja ropy spada jeśli nie z miesiąca na miesiąc, to w każdym razie sukcesywnie. Jeszcze w styczniu b. r. produkcja najpoważniejszego środowiska naftowego, którem jest Borysław — Tustanowice Mraźnica wynosiła około 4700 cystern ropy. Dane o produkcji z miesiąca marca pozwalają przypuszczać, że wynosić ona będzie około 4 tysiące cystern. Sfery interesowane w tem, aby przedstawić warunki naszego przemysłu naftowego, jako nader korzystne, wykorzystały fakt, że jest ona wyższa niż w marcu o paręset cystern. Należy jednak zajrzeć prawdzie w oczy i skonstatować niepomyślne warunki owej działalności. Rokowania podjęte przez Izbę Pracodawców w przemyśle naftowym z robotnikami, które się odbyły w ostatnich czasach doprowadziły do zupełnie zresztą zrozumiałego wyniku: „Nas to nic nie obchodzi, drożyzna wzrasta, my żyć chcemy“. Natomiast cena narzędzi technicznych, opału itd. wzrasta z dnia na dzień, zaś cena ropy spadła z 850 mkp., na którym to poziomie znajdowała się miesiąc temu na 600 mk. za 1 kg.

Wobec tego stwierdzić należy, że źle się dzieje. Nastąpić musi dalszy spadek produkcji ropy, wystarczającej zaledwie na pokrycie 40% zdolności wytwórczej rafinerji naszych. Niezrozumiałem jest w tym wypadku bierne stanowisko Rządu naszego, który mógłby rozszerzyć, tak ładnie zapowiadającą się akcję sanacyjną przez stworzenie Oddziału Naftowego przy min. handlu i przemysłu, co nie byłoby połączone z wielkiemi trudnościami, zważywszy, że Rząd znajduje się w posiadaniu bogatych terenów naftowych.

W każdym razie odpowiednie czynniki powinny się zdecydować na krok jakiś energiczny we własnym interesie. (K.)

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Akcje przemysłowe początkowo zniżkowe, przy końcu znacznie podskoczyły. Waluty silnie zwyżkowe. — Obroty liczne. Chodorowskie 73000, przy końcu74500 — Oikosy 115—124000, przy końcu 120000 — Pth podrożały na 6800 — Browary 165000—176000 — Gafota 10000 przy końcu 11250 — Parowozy 38000 — potem silniejsze 39500 — Siersza el. 12--12250 — Pocisk 13000 — Pezet 12—13250 — Glob 3000, potem słabszy 2600 — Ćmielów nieef. 23500 — Tespy zakończyły 120000 — Rakszawa z 77000 awansowała na 80000 — Z akcji bankowych kupowano P. Bank Kredy. po kursie 35—1000 — Ziem. Bank. kredyt. notował 5000 — Bank Małop. 11000 — Bank Przemysł. 77—8500 N. jork 49000 przy końcu 48000 — Berlin spadł na 1'80 — Wiedeń przejściowo 71, zakończył 68 — Praga 1425 i 1450 — Londyn ustalił się przy 223500 Zurych 8800 potem 8650. — Tendencja w akcjach chwiejno zwyżkowa, w walutach haussa. — Usposobienie ożywione. — W akcjach niekotowanych obroty mniejsze kursa słabsze. Jaworzno ef. 218—223000, nieef. 211—215000 — Gazy ziemne 288—298000 — Rurociągi ef. 20—22000 — nieef. 17—19000 — Olkusz 30—33000 — Machlejd 19500 20500 — Chybi 57—59000 — Azot 17—18000 — Foresta 22—24000 — Len 17500—18500 — Nitrat 6—7000 — Rucker Hoflinger ofiarowano 16 żądano 18000 — w Gazolinie zupełny brak potaży.

+ **Giełda zbożowa:** Pszenica kraj. 188.000 mkp., żyto małop. 124—127.000, owies małop. ex 1922 r. 130.000, ziemniaki jadalne 11—15.000, łubin siewny 135.000, tymotka 900.000—1,250.000, siano słodkie kraj prasowane 40—45.000. Ruch na giełdzie nadal ożywiony, ogólny obrót zwyż 200 ton. Znaczniejsza podaż w życie przy braku towaru doborowego. Brak podaży w owsie, mimo znaczniejszego zapotrzebowania. Usposobienie ożywione. Następne zebranie w piątek dnia 20-go kwietnia o godz. 10'30 przedpoł.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Pol. Tow. h. 6300 — Pharma 30000 — Polski Glob 2100 — Żegługa Polska 6000 — Zieleniewski 170000 — Cegielski 205000 — Warsz. spół. bud. par. 40000 Trzebania fabr. masz. 36000 — Górka 120000 — Siersza górnicza 120000 — Tepege 50000 — Polska nafta 18000 — Chodorów rafin. 7000 — Siersza elektr. 12000 — Ćmielów 40000 — Strug 14000 — Automotor 7100 — Bank spół. zarob. 5800 — Polski B. Przem. 9000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** Cegielski 205000 Czestocice 310000 — Tow. akc. fabr. cukr. 415000 Warsz. kop. węgl. 300000 — Lilpoop, Rau i Low 207500 — Modrzejów 425000 — Ostrowieckie Zakł. 140000 — Starachowice 80000 — Pocisk 13500 Fabr. parow. 40000 — Żyrardów 3,600.000 — Zieleniewski 162500 — Chodorów cukr. 77000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) Usposobienie dla walut i dewiz w dalszym ciągu zwyżkowe. Dolar 48500, marka niem. 1'70—1'55. — W dziedzinie akcji obroty ożywione przy tendencji ponownie zwyżkowej. Papiery publiczne bez ruchu.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	19 kwietn.	B) Akc. przem.	19 kwietn.
Akc. Związk.	1000	Górka	150000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 124000
Handl. Pozn.	20000	Parowozy	T 39750
Hipot. akc.	T 8350	Patrja	5600
Hipot. zemel.	1000	Pezet	T 13500
Małopolski	T 11000	Pocisk	T 13000
Powszechny	T 4250	Pol. Glob	T 3000
Przemysłowy	T 8500	Pol. Nafta	T 17000
Ziemski kred.	T 5000	Pol. Tow. Bud.	35000
B) Akc. przem.		Pol. Tew. H.	T 6800
Browar Lwow.	T 175000	Rakszawa	T 80000
Chodorów	T 74500	Siersza el.	T 12250
Karpalit	T 18000	Gór. Siersza	125000
Ćmielów	T 36000	Tepege	48000
Portland z S.	—	Tespy sól pot.	T 120000
Galicia	2,200.000	Zieleniewski	T 165000
Gafota ex	T 11250	Zegluga pol.	1900

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 92	Lwów — dnia 19 kwietnia 1922		Warszawa dnia 19 kwietn.	Kraków dnia 19 IV.	Zurych dnia 19 IV.	Berlin dnia 19 IV
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·30	50·00
1 funt ang.	221000—223000	222000—224000	225000—232000	234000—235000	25·65	138650·00
100 frs franc.	309000—311000	309000—311000	308500—329700	320000—323500	36 45	19700·06
100 fr. szwaj.	876000—884000	876000—884000	895500—908000	907500—915000	100·00	38250·38
100 frc belg.	272000—274000	274000—276000	278600—292500	245000—255000	28·60	16950·75
100 K czesk.	144000—146000	144000—146000	147000—147000	147500—132500	16·47	897·75
100 K węg.	1150—1170	1190—1210	—·—	1000—1005	—12	6·23
100 K austr.	70—71	70—71	71—72	65—71	—·0077	29·63
100 M niem.	175=180	177—183	153—167	179—184	0·01·80	100·—
1 Dolar am.	47750—48250	47750—48250	48260—49700	49500—50000	5·50	29425·25
100 Lir wł.	24300—24500	243000—245000	223000—223500	23250—24000	27 22	1471·00
100 Lei rum.	22000—23000	22000—23000	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16000—16200	19000—19200	19300—19300	19300—19300	216 00	11770·50
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98 25	5406·45
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102 75	5635·97
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142·00	7730·72

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Z Rady miejskiej.

(a) Uchwaleniem nagłego wniosku r. red. Laskownickiego rozpoczęło wczorajsze posiedzenie, któremu przewodniczył wicepr. dr. Stahl. Wniosek ten powstały po debacie w miejskiej komisji aprowizacyjnej, opiewa:

Wobec odrzucenia przez Senat ustawy, zawierającej także osławione „lex Pluta" o wyłączeniu rolników z pod ustawy o zwalczaniu lichwy żywnościowej, Rada miejska na wniosek swojej komisji aprowizacyjnej, zwraca się do wszystkich posłów miejskich bez różnicy zapatrywań politycznych z stanowczem wezwaniem aby w chwili, gdy wniosek p. Pluty, lub analogiczny, zastrzegający rolnikom prawo bezkarnego uprawiania lichwy zjawi się ponownie na porządku dziennym obrad Sejmu, sprzeciwili się jak najenergiczniej tego rodzaju zakusom i głosami swymi uniemożliwili dojście do skutku podobnych ohydnych ustaw, zmierzających do wygłodzenia miast i przerażającego wzrostu drożyzny.

Rada miejska wzywa prezydjum, by odpis tej ustawy przesłała wszystkim reprezentacjom miast w Polsce i wezwała je do solidarnego w tej sprawie postępowania.

Z porządku dziennego przyjęto w drugich uchwałach sprawę zaciągnięcia pożyczki 950 miljonów na wypełnienie pustej kasy miejskiej, 50 miljonów na budowę budynków w Oświecy i inne mniejszej wagi sprawy.

Długą dyskusję wywołał wniosek komisji wodociągowej, referowany przez r. Jaskólskiego o podwyżkę podatku wodociągowego w ten sposób, że z dniem 1. lipca br. podatek wodociągowy będzie wynosił 1 proc. czynszu przedwojennego, obliczonego w złocie, czyli np. jeżeli czynsz wynosił w 1914 roku 100 kor., podatek obecny wyniesie 1 złoty polski, a ponieważ nie będzie jeszcze tej monety, płacić się będzie markami pol., wedle relacji złotego.

R. dr. Herschthal domagał się odroczenia tej sprawy i zaprowadzenia progresji. Po przemówieniach r. dr. Sokala, Zawojskiego, Brodackiego, Bogdanowicza, Hauswalda i wyjaśnieniu wicepr. dr. Stahla, wniosek dr. Herschthala odrzucono, przyjęto natomiast wniosek referenta z tem żądaniem, aby podatek wodociągowy płacić można było od 1. lipca za pomocą czeków P. K. O.

Po referacie r. Winiarza uchwalono dalszy kredyt w kwocie 30 miljonów na rekonstrukcję „baszty prochowej" na Podwalu, a po referacie r. Brodackiego udzieliła Rada miejska zezwolenia na zmianę Tow. aprowizacyjnego miast polskich, spółki z ograniczoną poręką na spółkę akcyjną, w której gmina nabędzie odpowiednią ilość akcji.

Załatwiono jeszcze przychylnie rekurs przeciw odmówieniu inż. Nazarewiczowi konsensu na budowę domu na Krasuczynie i na tem posiedzenie zakończono.

Zakładajmy szkółki drzew!

Z nastaniem ciepłych dni wiosennych, niezliczona ilość nasion wszelkich drzew kiełknje, tworząc często całe gąszcze. Drzewka te marnieją ku wielkiej szkodzie, zwłaszcza u nas, gdzie jest wiele miejsca dla wszelkich drzew tak leśnych jak owocowych. Przesadzanie drzew w stanie zielonym jest nadzwyczaj łatwe, jako narzędzie wystarczy nóż stołowy, łopatka drewniana, lub kielnia ogrodnicza. Drzewko wyjęte z grudką ziemi przyjmuje się innem miejscu bardzo łatwo. Wyszukiwanie i pielęgnowanie drzewek zasianych ręką przyrody — to miłe zajęcie dla młodzieży zwłaszcza; daje jej bowiem sposobność zapoznania się z roślinami i ich rozwojem.

Przy zakładaniu szkółki baczyć należy, aby drzewka miały warunki rozwoju. I tak:

1) Położenie ma być słoneczne, nie odsłonięte jednak zbytnio, gdyż drzewka wydelikacają się a później marnieją.

2) Gleba ma być średnio pożywna, nie „postna" ani też zbyt „tłusta".

3) Grządki powinny być często plewione i lekko spulchniane.

4) W czasie letniej posuchy należy wieczorem lub wczesnym rankiem grządki podlewać, a przynajmniej skrapiać, co znakomicie wpływa na wzrost. A. M.

Mapy dla Polski z Wiednia.

Uzupełniając informacje niektórych dzienników o repartycji materjałów austr. Instytutu wojskowo-geograficznego (obecnie kartograficznego) w Wiedniu na państwa sukcesyjne b. monarchji austro-węg., podajemy na podstawie wyjaśnień ze źródła kompetentnego co następuje:

Trudności, które przez 4 i pół lat stały na przeszkodzie pomyślnemu rozwiązaniu tej tak ważnej dla Polski sprawy, polegały na tem, iż b. przedstawicielstwo głównego urzędu likwidacyjnego, a następnie Poselstwo polskie w Wiedniu, musiały przedewszystkiem zwalczać stanowisko zajęte zasadniczo przez rząd republiki austrjackiej, iż wymienione wyżej materjały przypadają Austrji na własność na zasadzie terytorjalnej w myśl art. 208 traktatu w St. Germain. Następnie rząd austrjacki bronił zapatrywania, iż nawet na wypadek zlikwidowania Instytutu wojskowo-geograf., to odnośnie do Polski może chodzić jedynie o terytorja, które stanowiły część składową byłej monarchji austr., a zatem nie o terytorja b. zaboru rosyjskiego. W końcu domagała się Austrja na wypadek uznania jej obowiązku do wydania dotyczących materjałów, zapłaty w gotówce i to nietylko za wartość użytych surowców (miedź, aluminium itd.), ale także tytułem zwrotu kosztów pracy, oraz z tytułu prawa autorstwa.

Poselstwo polskie w Wiedniu zajęło przeciwne stanowisko i musiało zastępywać swe postulaty przed międzysojuszniczą wojskową komisją kontroli w Wiedniu, jak i też przez delegata naszego przy komisji odszkodowań w Paryżu wobec najwyższej rady wojskowej, oraz konferencji ambasadorów.

Na skutek wyczerpującego memorjału wypracowanego przez organ likwidacyjny Poselstwa polskiego, który stał się podstawą kolektywnej akcji reprezentantów państw sukcesyjnych w Wiedniu, zapadła uchwała międzysoj. wojsk. komisji kontrolnej, zatwierdzona obecnie definitywnie — po załatwieniu kilkakrotnych sprzeciwów rządu austrjackiego — przez konferencję ambasadorów w Paryżu, która się da streścić w następujących punktach:

1. Przedmiotem podziału mają być materjały o charakterze wojskowym, a więc o podziałce wyższej (dokładniejszej) niż 1 : 200.000, a odnoszące się nietylko do obszaru b. zaboru austrjackiego, ale także do wszystkich terytorjów, wchodzących obecnie w skład Państwa Polskiego (zatem także b. zaboru rosyjskiego). — 2. Wszelkie materjały topograficzne (mapy, zdjęcia, oleaty etc.) przypadają Polsce zupełnie nieodpłatnie: 3. Materjał reprodukcyjny, a więc płyty z aluminium, kamienia, miedzi, szkła (negatywy), otrzymuje Polska bez obowiązku zapłaty gotówkowej, tylko za spisaniem wartości i to tylko surowca na koncie reparacyjnem na rzecz Austrji. Zbytecznem chyba wywodzić szczegółowo, że co do tego punktu zwłaszcza, polemika była najbardziej zacięta. — 4. Co się tyczy materjałów kartograficznych i reprodukcyjnych o podziałce 1 : 200.000, to jakkolwiek nie uznano ich za przedmioty natury ściśle militarnej, przecież wskutek usilnych naszych starań, wykazujących specjalną wartość tych materjałów dla Polski ze względu na tereny płaszczyznowe, ograniczono wypowiedzianą już poprzednio swobodę działania Austrji w ten sposób, iż rząd austrjacki obowiązany jest do wydania nam map, oraz duplikatów płyt za opłatą gotówkową według cen ustalonych przez międzysoj. wojskową komisję kontroli w Wiedniu. — 5. Za korektury płyt wykonane po 3-cim listopada 1918, zatem już z funduszów republiki austr. winno państwa sukcesyjne zwrócić sumę ryczałtową, ustaloną przez międzysoj. wojsk. komisję kontroli, lub też mogą żądać zeszlifowania tych uzupełnień, o ileby one nie przedstawiały wartości dla dotyczących państw i temsamem uwolnić się od zapłaty.

W ten sposób otrzymuje Polska cenny r bardzo ważny materjał, którego wartość według zdania fachowców idzie w setki miljonów, — zwłaszcza jeżeli się zważy, że sporządzenie nowego materjału (zdjęcie terenu, grawura w metalu itd.) wymagałoby wieloletniej pracy.

Materjał topograficzny, opakowany w skrzyniach jest już przygotowany do transportu — odbiór materjału reprodukcyjnego nastąpi najdalej w ciągu maja b. r. przy udziale delegata sztabu generalnego i Instytutu wojskowo-geogr. w Warszawie.

Nowe książki i pisma.

(sp) **Przyroda i technika.** Drugi rok wychodzi nakład. „Książnicy Polsk." TNSW. miesięcz. popul. nauk. poświęcony nauk przyrodniczym. Redakcja (prof. B. Fuliński) dołożyła wszelkich starań, aby uczynić czasopismo i pożyteczną i przyjemną lekturą. Obecnie rozpoczęła zarazem wydawnictwo tanich i popularnych książeczek z dziedziny nauk przyrodniczych i technicznych nadając im ogólne miano Biblijoteki „Przyrody i techniki". Dotychczas ukazały się: T. Malarski — O radjotelegrafji, traktujący w formie przystępnej naukowe zasady i technikę radjotelegrafji i radjotelefonji. Nie tylko ci, którzy w czasie wojny przekonali się o doniosłości służby łączności iskrowej, ale wszyscy wezmą z zainteresowaniem to dziełko, jasno, przystępnie wykładające doniosły wynalazek, mogący wnet przeobrazić do gruntu stosunki świata. Dr. Z. Fuchs — Budowa materji, zaznajamia z naukowemi podstawami teorji molekularnej i atomistycznej oraz z najnowszemi zdobyczami z dziedziny fizyki molekularnej. J. Łomnicki — Z życia mrówek, porusza barwnie, ciekawe zagadnienia symbjozy (spółżycia) wśród owadów. S. Krzemieniewski — Ochrona przyrody ojczystej, rzecz sama przez się aktualna w dobie powojennej, pierwszorzędnej wagi narodowej. Część z tej pracy ukazała się i w naszem piśmie, budząc powszechne zainteresowanie.

SPORT.

Czarni — Hasmonea match o mistrzostwo L. Z. O. P. N. w sobotę, 21. bm. o godz. 4'30 na boisku „Pogoni" za rogatką stryjską.

Stan mistrzostwa w okręgu warszawskim. W okręgu tym rozgrywają mistrzostwo 4 drużyny: Polonia, Warszawianka, Legja i A. Z. S. W ubiegłą niedzielę zakończoną została pierwsza serja rozgrywek, przyczem stan mistrzostwa przedstawia się następująco: „Polonia" 5 punktów, stosunek bramek 8 : 1, „Warszawianka" 5 p. przy stosunku 6 : 4, „Legja" 2 p. 7 : 7. A. Z. S. 0 p. stosunek 1 : 10. Walka o tytuł mistrza rozegra się zatem między „Polonią" a „Warszawianką".

Match Austrja — Włochy rozegrany w ubiegłą niedzielę we Wiedniu przyniósł 400 miljonów koron dochodu.

Międzynarodowa konferencja prasy sportowej odbędzie się podczas igrzysk szwedzkich w czasie od 1. do 15. lipca b. r. w Göteborgu. Komitet poczynił wszelkie przygotowania, aby pracę sprawozdawczą prasy podczas igrzysk ułatwić, między innemi utworzono nowe stacje telegraficzne i telefoniczne.

Polski Związek Lekkoatletyczny rozważał na posiedzeniu zarządu w dniu 5. bm. sprawę ewentualnego udziału w Igrzyskach w Göteborgu których program będzie rozesłany poszczególnym Związkom okręgowym i klubom.

Życzyć by sobie należało, aby reprezentacja polska wypadła jaknajliczniej, gdyż sportowcy nasi mogliby bardzo wiele skorzystać, zwłaszcza z uwagi na coraz bliższy termin Igrzysk Olimpijskich.

Anglja — Szkocja. Zawody drużyn reprezentacyjnych zakończyły się wynikiem 2 : 2. Irlandja — Walja 3 : 0.

Międzynarodowy Związek Lotniczy ustalił oficjalnie rekord wysokości z obciążeniem 500 kg. osiągnięty przez Thierry'ego na lotnisku Cuastro-Vientos w Hiszpanji. Rekord wynosi 5992 metrów. **Zastępca.**

HARRY PEEL Nowość! Od piątku 20. bm. w dramacie pt.: „KSIĄŻĘ GÓR“ „APOLLO“

SKŁADNICA MASZYN i NARZĘDZI ROLNICZYCH i PRZEMYSŁOWYCH

Spółka z ogr. odp.

we Lwowie, ul. Halicka 21. (dawniej L. Niemczycki i Ska) przy **TOWARZYSTWIE AGRARNO-OSADNICZEM** prowaddzi wyłączną sprzedaż na Małopolskę wyrobów Zjednoczenia polskich fabryk maszyn i narzędzi rolniczych (Wacław Moritz w Lublinie, Jan Zawadzki i S-ka w Warszawie i „Sierpczanka“ w Sierpcu) i poleca manęże od 1 do 8-konne, młocarnie ręczne i kieratowe. wialnie, sieczkarnie, pługi jedno i wieloskibowe, kultywatory, brony i t. p.

Wystawa wzorów znajduje się w Związku Ekonomicznym Kółek Rolniczych we Lwowie ul. Mickiewicza 26, gdzie też można nabywać maszyny. Zastępstwa na prowincję udzielimy solidnym firmom. 67

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie

zawiadamia, że

XII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszów odbędzie się

dnia 15. maja 1923 r. o godzinie 12-ej w południe

w sali posiedzeń tegoż Banku we Lwowie ul. Jagiellońska l. 5-7.

Termin składania akcji uprawniających do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu upływa dnia 1. maja 1923 roku.

Bliższe szczegóły zawarte są w ogłoszeniach zamieszczonych w Monitorze Polskim i Gazecie lwowskiej. 3815

„PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY“ i „GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ“

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Najpoczytniejsze i najładniej, wydane czasopismo fachowe poświęcone sprawom, Przemysłu, Handlu i Finansów Polski.

Zamieszcza artykuły wybitnych sił fachowych.

Na rachunek prenumeraty za kwartał drugi przyjmujemy Mk. 30.000

Wpłacający prenumeratę do końca rb. w sumie Mk. 90.000, otrzyma książkę T. Skarzyńskiego „Sztuka Sprzedawania“.

Konto w P. K. O. Nr. 1465.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Koszykowa, Nr. 7. tel. 250-85. skrzynka pocztowa 247.

Po otrzymaniu Mk. 1000 w markach pocztowych wysyłamy egzemplarz okazowy. 3821

Koński ząb VIRGINIA

nasienie oryginalne amerykańskie

dostarcza

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Lwów, plac Marjacki 10. 3822

Pamiętniki J. K. Janowskiego o powstaniu styczniowem

Staraniem Komitetu Jubileuszowego obchodu 50 i 60 rocznicy powstania — — 1863 r. we Lwowie wyszły — —

J. K. Janowskiego

b. członka i sekretarza Rządu Narodowego w powstaniu 1863-1864 r. pomnikowe

„Pamiętniki o powstaniu styczniowem“

Tom I. (styczeń-maj 1863 r.). Lwów. 1923 wydane z zasiłku Wydziału Nauki Ministra W. R. i O. P. — Do nabycia w Towarzystwie Szkoły ludowej we Lwowie, ul. Fredry 3, i we wszystkich księgarniach w całej Polsce.

Różne.

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 3793

Chomiak Aleksander, plut. 72 pułku piechoty w Radomiu. unieważnia zgubione swoje dokumenta wojskowe. 3819

Unieważniam zgubione tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wystawione na nazwisko Henryka Wallischa. 3825

Kupno i sprzedaz.

Złote i srebrne najsolidniejsze własne wyroby najtaniej poleca katolicka firma W. Buszek Lwów, Akademicka 6. 3809

Cement wagonowo, Papę Dachówkę, Izolację korkową, Karbolineum, Dźwigary budowlane, Żelazo, Rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „PILOT“, Lwów, Batoego 4. 3654

Czas odnowić przedpłatę.

Rejonowa Intendentura w Łodzi

ul. Zachodnia 37 — ogłasza niniejszem przetarg **na dostawę większych ilości artykułów żywnościowych i paszy** który odbędzie się tamże dnia 2. maja br. Szczegóły w „Polsce Zbrojnej“ i „Monitorze Polskim“ z dnia 21. kwietnia br., oraz na miejscu u referenta.

Fabryka wyrobów platerowanych

w pełnym biegu z powodu choroby właściciela na korzystnych warunkach zaraz do sprzedania. — Spieszne zgłoszenia pod nr. 58,432 uprasza się do biura ogłoszeń „Par“ — Poznań, ul. 27 Grudnia 18.

Fachowa siła z zakresu kasowości i buchalterji z długoletnią praktyką poszukuje posady popołudniowej. Zgłoszenia pod „Fachowiec“ do administracji „Kurjera Lwowsk.“.

Co daje Patentowane stalowe PIWO ŻELAZISTE?

3802

Poprawia krew i utrzymuje organizm w rzeczywiście zdrowym stanie. JAKIE MA ZALETY? Jest przewyborne w smaku — przy temperaturze pokojowej. Jest tak preparowane, że nie ulega zepsuciu. Nadaje się przeto szczególnie dla lokali o małej konsumcji, a nadto dla dworów, domów prywatnych, miasteczek, wsi, którym brak z zasady dobrego piwa. — Zamówienia przyjmuje:

FABRYKA DRZEWICKIEGO LWÓW, JABŁONOWSKICH 2.

Wyłączni zastępcy na powiaty ewentualnie województwa poszukiwani.

WALCE oraz wszelkie maszyny tudzież szwajcerską gazę, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel. Schieber i Friedländer Lwów ul. Brajerowska 11 A, II. p. 3799

„Kurjer Lwowski“

wychodzi od 40 lat, rozpowszechniony w najszerszych warstwach społeczeństwa w kraju i zagranicą, — — nadaje się — —

do wszelkiego rodzaju ogłoszeń.

Przy większych zamówieniach stosowny rabat. Na żądanie kosztorysy. Zamówienia najlepiej wprost do admin. „Kurjera Lwowskiego“ Lwów Chorążczyzna 26

Ceny ogłoszeń uwidocznione w nagłówku „Kurjera Lwowskiego“

MEBLE

Kupno — sprzedaż — komis — przewóz gratis.

MAGAZYN UNIWERSALNY 65

pl. Bernardyński l. 2. — Adres przechować.

PRASY

Stanisław ABL

Lwów, Legjonów 11. Filja: Sykstuska 3.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.